

PRACE JĘZYKOZNAWCZE 19

STUDIA POLONISTYCZNE

pod redakcją
Aliny Kowalskiej i Aleksandra Wilkonia

Uniwersytet Śląski



Katowice 1991

MARIA KAMIŃSKA

Stylizacja na polszczyznę Żydów w łódzkich tekstach mówionych

Wśród licznych zjawisk, jakie znalazły odzwierciedlenie w łódzkich tekstach polszczyzny mówionej¹, zwracają na siebie uwagę fragmenty wypowiedzi stylizowanych na rozmaite wzorce.

Stylizacja językowa jest zabiegiem szeroko stosowanym w literaturze pięknej², spotykamy się z nią także w języku mówionym, choć w tej odmianie jest o wiele bardziej uboga, operuje ograniczonymi środkami, stanowi jednak zjawisko godne uwagi, pozwala bowiem stwierdzić, jakie cechy imitowanego środowiska postrzegane są najlepiej i zapamiętywane najbardziej wiernie.

We wspomnianych tekstach języka mówionego łodzianie opowiadając o własnym mieście, rysują obraz koegzystencji trzech sąsiadujących tu ze sobą do 1939 roku nacji: Polaków, Żydów i Niemców. Środowisko żydowskie wspominają często informatorzy najstarsi, wielu z nich mieszkało z Żydami w tej samej kamienicy, korzystało z usług żydowskich handlarzy i rzemieślników.

Ogromna większość wypowiedzi na temat Żydów w naszych tekstach dotyczy transakcji handlowych. Liczne związki frazeologiczne poświadczają istnienie stereotypu Żyda-handlarza: *Żyd idzie za handlem, Żydzi cały handel trzymali, Żydom handel idzie jak złoto, chodzić jak Żyd po pustym sklepie 'bez celu'*. W specyfice żydowskiego handlu silnie akcentowana jest przesadna grzeczność, uprzejmość: *Żyd potrafił namawiać, nie można było przejść dwóch kroków, każdy się kłaniał, każdy zachęcał, ugadali człowieka, ugrzeczniłone byli*.

¹ Tom I tekstów został ogłoszony drukiem pt. *Wybór tekstów języka mówionego mieszkańców Łodzi i regionu łódzkiego. Generacja najstarsza*. Łódź 1989. Dalsze tomy w przygotowaniu. W artykule niniejszym wykorzystano głównie fragmenty, które mają wejść do 2 tomu wyboru.

² Na temat stylizacji językowej w literaturze pięknej zob. zwłaszcza A. Wilk oń: *O stylizacji językowej w literaturze*. „Ruch Literacki” 1974, z. 6 (87), s. 363—370, a także S. Dubisz: *Stylizacja językowa — próba definicji*. „Prace Filologiczne” 1979. T. 29, s. 191—226.

Język nie stanowił bariery rozdzielającej koegzystujące narody, przeważająca bowiem większość Żydów posługiwała się dwoma językami. Polszczyzna w ich ustach była w opinii niektórych naszych rozmówców trudna do zrozumienia: *dziwacznie mówili, ludzie ich nie rozumieli*. Wspomina się także o regionalnych właściwościach tej polszczyzny: *niektórzy zatręcali z wileńska. Do Polaków ćwierkali po polsku*.

Pozostały Polakom w pamięci typowe imiona kobiet i mężczyzn: *Judyt, Rachela, Rebeka, Ryfcia, Estera, Salcia, Srula, Bynuś, Lajzerek, Szymucha, Szmulek*. Cytuje się także typowo żydowskie, a częste w Łodzi nazwiska: *Apfelbaum, Blumenzweig, Birnbaum, Rozencweyg, Lambabaum*, wskazuje się na tendencję do ich polonizacji: *Joski to się Jasińskie porobiły*.

Dokładnie postrzegano odmienną obyczajową Żydów, ich typowy izolacjonizm, wiele relacji dotyczy żydowskich świąt religijnych oraz towarzyszących im obchodów, specyfiki stroju i sposobów odżywiania się. Niektórzy spośród informatorów opowiadając o swoich kontaktach z Żydami, sięgają po właściwości językowe, by przybliżyć słuchaczowi specyfikę opisywanego środowiska.

Wydało się rzeczą interesującą wydobyć z zebranych materiałów przykłady wskazujące na specyfikę polszczyzny Żydów i osobliwe cechy stylu ich wypowiedzi. Możemy je zestawić z opublikowaną przed czterema laty obszerną monografią M. Brzeziny³, która przedstawia skomplikowaną sytuację językową Żydów polskich, pokazuje ewolucję technik stylizacyjnych używanych w utworach literackich poświęconych odmalowaniu środowisk żydowskich. Brzezina przytacza także rozproszone w rozmaitych czasopismach wypowiedzi charakteryzujące tę odmianę polszczyzny. Daje to podstawę do porównania materiałów zebranych z żywego, mówionego języka z tym, co utrwalone zostało w tekstach literackich.

Imitując język polski w realizacji Żydów, łodzianie wprowadzają niewiele cech fonetycznych dla stylizacji wypowiedzi. Posługują się typową intonacją, która — utrwalona na taśmie magnetofonowej — trudna jest jednak do oddania zapisem ortograficznym, dlatego ją tu pomijamy. Wskazać natomiast należy na wprowadzenie do stylizowanych wypowiedzi form ilustrujących zmieszanie i identyfikację szeregów *ś* i *š*, *ż* i *ž*, *ć* i *č*, *ź* i *ž*, w rezultacie czego powstaje *ś*, *ž*, *č*, *ž*. Przykłady są liczne, a wysoka frekwencja głosek *ś*, *ž*, *č*, *ž* w tekstach powoduje wyodrębnienie stylizowanych fragmentów w sposób bardzo wyrazisty: *štrašne pšeprašam, upšejšne ženkuš, čaušuje rončki, padam do nužek, on ižš sam, ja tožš bende bič, dla interesu ššysko čšeba vēžčč*⁴. Z zestawienia cech fonetycznych tu odnotowanych oraz cytowanego przez

³ M. Brzezina: *Polszczyzna Żydów*. Warszawa 1986.

⁴ W dalszym ciągu tekstu nie podaję zapisów fonetycznych i pomijam tę właściwość ze względu na trudności typograficzne.

Brzezinową opracowania M. Altbauera⁵ wynika, że wahanie: dźwiękowa — średniojęzykowa stanowi najbardziej znamienne cechę konsonantyzmu polszczyzny Żydów. Imitacja wzorca przez naszych informatorów okazała się więc zręcznie dobrana i wiernie zapamiętana.

Dość popularną i zauważalną właściwością żydowskiej polszczyzny jest wprowadzanie naruszających normę językową w zakresie kategorii rodzaju form: miesza się masculinum i neutrum: *jajek rozgnieciony, blaszany wiaderek, na cały podwórek, takie male listko*, także femininum i masculinum: *była biała labądz, wielki przykrość dla mnie, ten pomarańcz*. I tę cechę akcentuje Brzezinowa jako znamienne dla omawianego pierwowzoru⁶.

Liczne przeniesienia końcówek równoległych do rzeczowników niezgodnie z przyjętym w polszczyźnie literackiej uzusem znajdujemy w przykładach: *widziała pani mego mężu, on chce kupić tego płaszczu, gołego gościu, do każdego pieniądzu, żeby robił pieniądzu*.

Wykolejenia składniowe stanowią kolejny środek imitowania żydowskiej polszczyzny: *ja paniom dobrze naważę, po co tej córki tak denerwować, do ogórki, przybyszewskie ogórki*. W miejsce konstrukcji syntetycznej z dativem odnajdujemy w stylizowanych fragmentach formę analityczną: *ja dla panu coś pięknego pokażę, ach, piękne takie*.

Gramatyczne środki instrumentacji języka — jak wynika z przytoczonych przykładów — są niezbyt liczne, stosowane dość stereotypowo — w opowiadaniach cytuje się chętnie wykrzykniki i nawoływania żydowskich kupców wędrownych, zachwalających swoje towary: *handele, handele, do ogórki, przybyszewskie świeże ogórki, jabłka jak malina, buzi dać, śledzie, śledzie, jakie śledzie itp.*

W relacjach z handlowych dialogów z Żydami pojawiają się także środki stylistyczne mające nadać wypowiedzi ekspresji. Szczególnie ulubione i chętnie przytaczane są pytania retoryczne: *oh! czy pani ta sama? Widzi pani, jaka się piękna w tej sukni zrobiła? Salcie, ty widzisz szanowne ponom? Nie ta sama! Garnitur wie pan dla kogo? Tylko dla pana. Czy ja się pytam o pieniądze? Czy ja się martwię o pieniądze? Ja wiem, że pani zapłaci! Czy pan widział gdzie takie robotę? I taki materiał?* Nagromadzenie pytań retorycznych powiązane z zastosowaniem typowej dla żydowskiej polszczyzny intonacji powoduje, że wypowiedź nabiera cech relacji nieomal fotograficznie wiernej.

Znamienne dla wschodniej retoryki zaklęcia i orientalna wręcz przesada pojawiają się w obrazkach ze scen kupna: *pani zachwycona, ja jeszcze bardziej! Ja już nie mogę przez ten zachwyty! Jak jutro pani nie przywieze, to niech mi te chabety padną na drodze! Niech stracę, niech nie zarobię! Pani jest dla mnie jak dla pani Pan Bóg! Ja nie mogę, ja zemdleć muszę, pan tak mówi o mój interes!*

⁵ Tamże, s. 180—181.

⁶ Tamże, s. 200.

Dość znamienne, że w wypowiedziach informatorów nie odnajdujemy typowo żydowskich wykrzykników emocjonalnych: *aj waj, aj waj gewalt*, które — jak powiada Brzezinowa — zrosły się na trwałe ze stereotypem językowym Żydów⁷. Pojawiają się natomiast z rzadka cytaty jiddisz, imitowanie żydowskiego śpiewu bądź recytacji.

Przytoczony tu arsenał środków językowo-stylistycznych stosowanych dla oddania żydowskiej polszczyzny jest niebogaty, lecz wielopłaszczyznowy. Specjalnie interesujące wydaje się zapamiętanie figur stylistycznych używanych często przez Żydów w dialogach z Polakami. Pozostały one wiernie w pamięci, podobnie jak sposób załatwiania i traktowania klientów — barwność reakcji, bogactwo formuł grzecznościowych stosowanych przez kupców żydowskich jaskrawo odbiegały od obyczajów handlujących Polaków.

Warto dodać na zakończenie, że w analizowanych tekstach wzmianki dotyczące osobliwości językowej i obyczajowej Żydów są o wiele częściej spotykane aniżeli uwagi o polszczyźnie Niemców, choć ona także charakteryzowała się pewną specyfiką. Kontakty łodzian z Niemcami miały także charakter codzienny, Niemcy stanowili znaczny odsetek ludności, jednak ich odrębność jest o wiele rzadziej i słabiej akcentowana.

⁷ Tamże, s. 327.

Мария Каминьска

СТИЛИЗАЦИЯ ПОД ПОЛЬСКИЙ ЯЗЫК ЕВРЕЕВ В ЛОДЗИНСКИХ РАЗГОВОРНЫХ ТЕКСТАХ

Резюме

Лодзь как многонациональный город, где сосуществовали между собой представители польской, еврейской и немецкой национальностей, создавала превосходные условия для контактов (также языковых) с евреями, которые пользовались польским языком, часто отличающимся от действующей в литературном языке нормы, а в торговых переговорах применяли своеобразную стилистику. В статье представлены языковые средства, которыми собеседники имитируют польский язык, которым разговаривают евреи. Сравнение с работой М. Бжезиновой позволяет сделать вывод, что имитация, использованная в живом разговорном языке, аналогична стилизации, применяемой в художественной литературе.

Maria Kamińska

STYLISATION IN THE POLISH LANGUAGE AS USED BY THE
JEWS OF ŁÓDŹ IN SPOKEN COMMUNICATIONS

Summary

Łódź, as a multination city where Polish, Jewish and German populations existed alongside each other, provided excellent opportunities — including lingual — for contacts with Jews. The Jews in Łódź used a Polish language frequently differing from the norms pertaining in the literary language, while in commercial transactions they used their own specific stylistic forms. In this article are presented the lingual means by which persons in conversation imitate the Polish language used by the Jews. From comparison with the findings of M. Brzezina it may be asserted that the imitation employed in the spoken word is analogous to the stylisation used in belletristic literature.